

„Inicjatywa — obowiązkowa!”

MOSKWA (PAP) — Dać pole inicjatywie i twórczym działaniom mas, prawdziwie rewolucyjnym przemianom — taki jest wymóg postawiony na XXVII Zjeździe KPZR. Ta wytyczna najwyższego forum partii wywiera na społeczeństwo głęboki wpływ, rozbudza w ludziach żywotne siły poszukiwania i odnowy — takim wstępem opatrzył dziennik „Prawda” artykuł wstępny satyrowany „Inicjatywa — obowiązkowa!”.

Wzrost gospodarki i samodzielnego kolektywów — to jest hasło, które, kadro, to ważna sprawa organizacji partyjnych — pisał „Prawda”. Od tego, jak one działają w dużym stopniu zależy aktywność ludzi pracy. I tam, gdzie gruntownie, na szeroką skalę zajmują się intensyfikacją produkcji, energizacją i kompetentnie rozwiązują problemy gospodarki i sfery społecznej, idee przebudowy zaczynają ujawniać się w praktyce.

„Prawda” przytacza przykład Saratowskiego Komitetu Obwodowego i Kurskiego Komitetu Miejskiego KPZR, które poparły inicjatywę produkcyjną kolektywów mieszkaniowych zakładów pracy i podkreśla, że w wielu innych obwodach i krajach RSFR, Ukrainy i Białorusi nie czekają, podejmują się działania.

Jednakże nie wszystkie ministerstwa i resorty trzymają rękę na pulsie. Niektórzy i dzisiaj próbują wszystkie problemy rozwiązywać z cen-

trum, zamiast stwarzać niezbędne warunki ekonomiczne, prawne, organizacyjne dla pomysłowej działalności kolektywów pracowniczych, kadry i tak np. Ministerstwo Finansów ZSRR wydało instrukcję polecającą dyrektorom przedsiębiorstw znacznie zredukować środki na wypłatę premii za tworzenie i wdrażanie nowych urządzeń technicznych. Oto jak finansistom postanowili zachęcać ludzi wnoszących znaczący wkład w przyspieszenie. A organizacja partyjna tego ministerstwa nie dokonała oceny działań sprzecznych z duchem czasu.

Możliwość pracy prepo-nej inicjatywy nie wszędzie upowszechniają się w należy-tem tempie. Co więcej, w wielu miejscach ludzie odważni i przedsiębiorczy w czasie przypięcia napotykać mrużone oczy, a nawet otwarty sprze-
ciw.

„Prawda” pisze następnie, że ludzie o nowatorskim duchu należy szczególnie cenić dzisiaj, w czasach przypięcia postępu naukowo-technicznego. Popierać, wychowywać na ich przykładzie innych — taka atmosfera powinna panować w każdym kolektywie.

Znajdujemy się na samym początku przebudowy — zaznacza dziennik. Dotąd jeszcze nie w pełni działają te dzwignie i bodźce, które powinny wywrzeć decydujący wpływ na przebieg dalszych przemian na lepsze w gospodarce narodowej. I tu czołowiek z inicjatywą nie rzadko znajduje się w kolizji z przesłanymi instrukcjami. Jeżeli jego działania opierają się na kryształowej uczciwości, jeśli chodzi mu o dobro sprawy, nie wolno dopuścić, aby ponosił klęskę. Komitety i organizacje partyjne powinny się zdecydowanie przeciwstawiać asekurantom i formalistom, biurokracji i inercji.

Inicjatywa — obowiązkowa! Takie jest hasło czasu. Oto dlaczego przeprowadzając przeglądy pracowników, wysłuchując sprawozdań komunistów, należy oceniać ich działalność przez pryzmat inicjatywy, socjalistycznej przedsiębiorczości. Ludzie bierni i pozbawieni talentu, obojętni wobec sprawy, powinni ustąpić miejsca osobom silnym duchem poszukującym i nowatorstw.

Posiedzenie WKO w Łomży

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj, 23 bm. obradował w Łomży Wojewódzki Komitet Obrony. Przewodził wojewoda — Jerzy Zientara. Komitet rozpatrzył przebieg naboru młodzieży z tego województwa do wojskowych szkół zawodowych. Pozytywnie oceniał różne przedsięwzięcia, wskazano również na potrzeby podejmowania dalszych działań, zmierzających do zwiększenia zainteresowania młodych mieszkańców województwa możliwościami nauki w tych placówkach.

(Kłós)
„Powrócić do Eden” — na łamach „Kontaktów”

W dzisiejszym wydaniu łomżyńskiego tygodnika „Kontakty” ukazał się pierwszy odcinek słynnej powieści pt. „POWRÓCIĆ DO EDENU”.

Najemni mordercy?

„Załatwiłem go chyba dokładnie...”

INFORMACJA WŁASNA

Słowa te wypowiedziano ponad wszelką wątpliwość 20 lipca rano w „Skodzie”, jadącej szosą koło wsi Chelchów do Milewa w gminie Grabowo (woj. łomżyński). Nie udało się jednak ustalić, kto je powiedział, gdyż podejrzani wzajemnie obciążają się winą. Przysłał ich do popełnienia morderstwa.

20 lipca br. 46-letni rolnik ze wsi Chelchów, Jan B., jako dzień, pedził krowy na pastwisko. Gdy nie wrócił do godz. 8, żona wysłała syna, aby poszedł sprawdzić co się stało. Ojca nie było widać. Rodzina rozpoczęła poszukiwania. Wkrótce 12-letni Andrzej, syn Jana B. dokonał w dojrzejącym owsem makabrycznego odkrycia. Niestety,

na ratunek było już za późno. Funkcjonariusze RUSW w Kolnie i WUSW w Łomży przystąpili do działań. Na ustalenie sprawców tego bestialskiego mordu wystarczyło im zaledwie kilkanaście godzin, choć dotarło do nich nie było łatwe. Mordercy są bowiem mieszkańcami Graje-
wa, w żaden sposób nie zwią-
zani z rodziną Jana B. Wstępne ustalenia śledztwa wskazywały na to, że za zamor-
dowanie Jana B. przyjęli pienia-
dże. Czy tak było faktycz-
nie — z pewnością wykaże do-
chođenje prowadzone przez
prokuratora rejonowego w
Łomży.

Przyczyna tragedii były naj-
prawdopodobnie nieporozu-
mienia rodzinne i sąsiedzkie.

Płacić za pracę „za sztyld”

Ciąg dalszy ze str. 1

i stosowanym do celów taryfikacji w wielu krajach socjalistycznych i kapitalistycznych — jest wartościowanie pracy. Ze względu na cele, jakie postawiliśmy przed wartościowaniem, chcemy posłużyć się metodą jednolitości i wspólną dla wszystkich stano-
wisk robotniczych i nierobot-
niczych. Prace nad taką me-
todą zostały już zakończone. Jest to uniwersalna metoda wartościowania pracy, znana w skrócie UMEWAP-85. Stosowanie tej metody wprowa-
dza do dyskusji o proporcjach
płac tak potrzebny obiektyw-
izm, pozwala ocenić sprawę
niezależnie od własnych in-
teresów.

— Na czym polega warto-
ściowanie?

— Chodzi o ocenę nie po-
jedynczego pracownika, lecz
stanowiska pracy, wymagania,
jakie stawia ono pracowni-
kowi, i to bardziej w sensie
kwalifikacyjnym niż technicz-
nym. W metodzie UMEWAP-
85 jako podstawowe kryteria
przyjęto złożoność pracy (fa-
chowosc, odpowiedzialność,
uciążliwość, warunki środowi-
ska pracy w tym także nie-
atrakcyjność pracy. Oczywiście
wyniki wynikające z

wartościowania nie będą u-
stalane raz na zawsze. Po-
winny być weryfikowane w
miarę zmian techniczno-orga-
nizacyjnych warunków pro-
dukcji oraz stopnia nasilenia
zapotrzebowania na kadry.

— Ten ostatni czynnik, jak
należy dostrzec, z uwagi
na sytuację na rynku pra-
cy?

Tak naprawdę, to rynek
pracy u nas nie istnieje, trud-
no przecież mówić o jakich-
kolwiek regulach gry w wa-
runkach permanentnego (choć
w pewnym stopniu wywoła-
nego sztucznie) niedoboru rak
do pracy. Uważamy jednak,
że tam gdzie praca nie wią-
że się z wyszkolem, odpowiedzial-
nością i złożonością, a wy-
starcza niskie kwalifikacje,
może być uwzględniany w
wycenie pracy, a więc i w
płacy społecznie niski prestiż
pracy, który utrudnia pozys-
kanie kandydatów do nie-
których robót.

— Jak się ma wartościowa-
nie do atestacji?

— Od strony technicznej,
technologicznej i organizacyj-
nej oraz warunków bhp sta-
nowisko pracy będzie oceniane
metodą atestacji podczas
powszechnego przeglądu sta-
nowisk pracy i struktur orga-
nizacyjnych. Odrębna

W SKRÓCIE

Na okazji 42 rocznicy Od-
rodzenia Polski 22 bm. przewo-
dził Rada Państwa Wojciech
Jaruzelski spotkał się z szefami
przedstawicielstw dyplomatycz-
nych, akredytowanych w naszym
kraju. Miejscem uroczystego spo-
tkania był Pałac Rady Ministrów
w Warszawie.

W rozmowach, których myś-
la przewodnią była sprawa Polski
Ludowej mówiono o jej miejscu
w świecie i roli na arenie mię-
dzynarodowej, o refleksjach wy-
nikających z 45 rocznicy Mani-
festacji PKW, o doświadczeniach
związanych z nakreśleniem przez
X Zjazd PZPR.

W Warszawie, w siedzibie OPZZ
odbyła się narada przewodniczą-
cego Wojewódzkiego Porozumie-
nia Zawodowców. Przed-
miotem obrad były zadania ru-
chu zawodowego wynikające z
uchwały X Zjazdu PZPR. Omówio-
no zadania i rolę zakładowych
organizacji związkowych w prze-
prowadzeniu atestacji stanowisk
pracy.

Na zaproszenie OPZZ, w
dniach 19-23 bm. przebywał w
Polsce sekretarz ds. międzynarod-
owych Hiszpańskiej Centrali
Związkowej Komisje Robotnicze
— Leonides Montero.

Hiszpański gość interesował się
problemami i zadaniami polskie-
go odrodzonego ruchu zawo-
dowego.

Desygnowany na premiera
Włoch Bettino Craxi rozpoczął w
dniach 1-2 bm. konsultacje polity-
czne z przywódcami chrześ-
cijańskiej demokracji, które — jak
się oczekuje — mają doprowadzić
do sformowania nowego rządu.

Według agencji Reuters, która
pozwoliła się na wstąpienie źródła
polityczne, istnieją oznaki słab-
nięcia sporu między reprezentan-
tami przez Bettino Craxiego prze-
wodzącej polityczną a partią de-
mokratyczną chrześcijańską.

Jak wynika z doniesień radia
Islamabad, Pakistan otrzymał od
Stanów Zjednoczonych 1,5 mld
dolarów na zakup sprzętu wojsko-
wego zgodnie z zatwierdzo-
nym przez rząd Reagana progra-
mem pomocy na lata 1986-1990.
Stany Zjednoczone uzgodniły już
z Pakistanem dostawę specjalnego
przeobrażenia o współpracy w
sferze gospodarczej z Pakistanem
od 1987 roku, tzn. kiedy wygaśnie
dotychczasowe.

W wydawnictwie „Wall Street Journal”,
przedstawiciel rządowego wy-
działu ds. kontroli w dziedzinie energii
atomowej, Wayne Houston stwier-
dził, że konstrukcje ochronne w
ok. 20 reaktorach atomowych w
amerykańskich elektrowniach nuk-
learnych nie odpowiadają normom
w zakresie bezpieczeństwa.

Brityjski minister spraw za-
granicznych Geoffrey Howe prze-
był w środę do RPA. Jest to już
jego druga w ciągu ostatnich kil-
kunastu dni „pokołowa misja” na
kontynent afrykański. Po wydo-
waniu na lotnisku w Johannesburgu
Howe oświadczył, że przy-
bywa w celu przeprowadzenia po-
kolejnych negocjacji z władzami
porozumienia do współpracy w
dziedzinie gospodarczej z Pakistanem
od 1987 roku, tzn. kiedy wygaśnie
dotychczasowe.

Dobrze poinformowany dzien-
nik amerykański „New York Times”
pisze o współpracy wywia-
du USA i W. Brytanii z wywia-
dem Pretorii. „Funkcjonariusze
wywiadu obu państw zachodnich
dostarczają RPA m.in. szczegó-
łowe informacje o działalności A-
trykańskiego Kongresu Narodowe-
go organizacji w wojennej zde-
legalizowanej w kraju i mającej
wiele ekspozytur za granicą.

Ukulela jadrowych głowie
bolowych baw wojskowy
NATO w okolicach Rimini za-
łaziła rada miejska tego włoskiego
miasta. W przyjętej przez nią re-
zolucji zwraca się uwagę na po-
ważne zagrożenie społeczne
dotyczące podwójnego osław-
ienia Pentagonu i w związku z tym
w polityce Rimini, a także
w innych włoskich miastach
dotyczących USA i NATO, na
nocny Apeniny, znajdują się w sta-
nie stałej gotowości bojowej
militariści amerykańscy i ich
człowiek i przetranszowane dla nich
polski jadrowe. (op. ska)

Dotychczas w tej sprawie
aresztowano cztery osoby,
wśród nich 26-letniego Zdzis-
ława Mirosława Orlowskiego,
który w marcu br. opuścił
zakład karny po odbyciu ko-
lejnej kary pozbawienia wol-
ności oraz 15-letniego Krzysz-
tofa Pałasińskiego, który w
czerwcu br. zbiegł z Zakładu
Wychowawczego w Maiborku.
Prokurator rejonowy w Łom-
ży wyraził zgodę na podanie
do publicznej wiadomości da-
nych personalnych podejrzanych.

Sekcja zwłok Jana B. prze-
prowadzona w Zakładzie Me-
dycyny Sądowej AM w Biał-
ymostku wykazała m.in. licz-
ne obrażenia głowy, uszkodze-
nia kości czaszki, polamanie
żebra i obrażenia wewnętrz-
ne, których następstwem był
zator serca. (ec)

Po podróży Genschera do Moskwy

BONN (PAP) — Minister
Spraw Zagranicznych RFN
który powrócił z trzydniowej
podróży do Moskwy, przedsta-
wił na posiedzeniu gabinetu
zachodniemieckiego w śro-
dę sprawozdanie z rozmów
przeprowadzonych z Michaelem
Gorbaczowem i Eduar-
dem Szewardnadze. Kan-
clerz Helmut Kohl ocenił
te podróże jako „poważny su-
kses”. Jak oświadczył rzecznik
rządu Friedrich Heit, kan-
clerz powiedział, że nie można
mówić już w tej chwili o lo-
dowym okresie w stosun-
kach między Bonn a Moskwą.
W środę Genscher udał się
z krótką wizytą do Waszyng-
tonu, gdzie zapoznał ma se-
kretarza Stanu USA George
Schultza z rozmowami w
Moskwie, a ponadto przedsta-
wił stanowisko rządu fede-
ralnego w sprawie odpowie-
dzi amerykańskiej na przed-
łożone ostatnio przez ZSRR
propozycje w rokowaniach
rozbrojeniowych.

USA pozostaną zaangażowane „politycznie i dyplomatycznie” w RPA

W przemówieniu wygłoszonym
we wtorek w Białym Domu pre-
zydent USA Ronald Reagan o-
świadczył, że jest przeciwny wpro-
wadzeniu sankcji gospodarczych
przeciwko rasiściemu reżimowi
RPA. Sankcje takie określił
jako „niebezpieczne dla Ameryki”.
Potępił także rasiizm w
Pretorii bezwzględnie prześlado-
wanych murzynów. Większość
ludności RPA, Reagan ograniczył się
do apelu o rozpoczęcie dialogu

Przedstawiciel tego kraju i
czarna ludność.

Prezydent oświadczył jasno, że
Stany Zjednoczone pozostaną za-
angażowane „politycznie i dy-
plomatycznie” w RPA i starał się
uzasadnić to. Jawny sprzymier-
ca Pretorii i polityczna twierdza-
nia jakoby było to niezbędne
dla działań w kierunku znie-
sienia polityki aparteidu. (PAP)

prosząc o rozpoczęcie dialogu

prosząc o rozpoczęcie dialogu

prosząc o rozpoczęcie dialogu

prosząc o rozpoczęcie dialogu

prosząc o rozpoczęcie dialogu

prosząc o rozpoczęcie dialogu

prosząc o rozpoczęcie dialogu

prosząc o rozpoczęcie dialogu

prosząc o rozpoczęcie dialogu

prosząc o rozpoczęcie dialogu

prosząc o rozpoczęcie dialogu

prosząc o rozpoczęcie dialogu

prosząc o rozpoczęcie dialogu

prosząc o rozpoczęcie dialogu

prosząc o rozpoczęcie dialogu

prosząc o rozpoczęcie dialogu

prosząc o rozpoczęcie dialogu

Żniwa nabierają tempa

Ciąg dalszy ze str. 1

roku. O ile — zobaczmy.
Rolnicy mówią, iż słabiej u-
dały się oziminy.

Z myślą o usprawnieniu
skupu, jak co roku dostaw-
cy zbóż premiowani będą za
dowiezienie ziarna do maga-
zynów. Stawki za transport
jednego kwintala wzrastają
wraz z odległością. Za poka-
zanie dziesięciokilometrowej
trasy dopłata wyniesie 45 zł,
piętnastokilometrowej — 60
zł, dwudziestokilometrowej —
70 zł.

W ŁOMŻYŃSKIM jako
pierwsi rozpoczęli żniwa gos-
podarze z północnych gmin.
W okolicach Grajewa „dzie-
siański” stoją już na przeszło
półowie powierzchni upraw
zbożowych. Na polach prze-
ważają snopowiązaki i kosar-
ki przystosowane do zbiera-
nia zbóż. Jak przewiduje Je-
rzy Wnusiński z grajewskie-
go referatu rolnictwa — kom-
bajny powinny wyruszyć na
pola już wkrótce. Moment ten
będzie jednocześnie sprawdzia-
niem dla służb obrotu rolne-
go w tamtejszej gminnej spół-
dzielni.

Magazyny nasze — po-
wieścił wiceprezes Tadeusz
Sadowski — mieszczą jedno-
razowo 1200 ton. Sąsiedztwo

rozmawiając o tym, że w/w
wartościowe przedmioty nie zgo-
szone przy wyjeździe do SRR
mogą — jako te, których nie
wolno wywozić z Rumunii —
uleć konfiskacie. (P)

W transycie przez Rumunię
-obowiązkowe cło gwarancyjne

BUKAREST (PAP) —
Wszystcy turyści zdążający
transztem przez Rumunię mu-
szą się liczyć z koniecznością
uiszczenia — zgodnie z prze-
pisaniami obowiązującymi w
SRR — gwarancyjnych opłat
celnych za wartościowe
przedmioty jak skóry, kożu-
chy, futra, złoto, sprzęt radio-
wy i elektroniczny itp. Te,
stosunkowo wysokie opłaty,
pobierane w walucie wymie-
nialnej, dla państw socja-
listycznych (z wyjątkiem lei
SRR) są zwracane przy wy-
jeździe z Rumunii po potrą-
ceniu opłat manipulacyjnych.

Rumunskie służby celne
przebiegają tego przepisu
dość rygorystycznie i wszel-
kie interwencje w Konsulacie
PRL, mające na celu unik-
nięcie tych opłat, są bezcelo-
we. Turyści, którzy nie dy-
stansują walutę konieczną do
zapłacenia gwarancyjnego cła,
mogą jedynie pozostawić prze-
wożone przedmioty w depozy-
cie na granicy. Innego wyj-
ścia nie ma.

Aby uniknąć tego typu kło-
potów, nerwowej atmosfery
na granicy oraz zbędnych in-
terwencji w Konsulacie PRL
wszystcy turyści, zwłaszcza
prowacający z Grecji i Tur-
cji, którzy w tych krajach
posiadają większe zakupy, po-
winni być przygotowani do
opłacenia zwrotnego cła gwa-
rancyjnego.

Wszystcy turyści zdążający
transztem przez Rumunię mu-
szą się liczyć z koniecznością
uiszczenia — zgodnie z prze-
pisaniami obowiązującymi w
SRR — gwarancyjnych opłat
celnych za wartościowe
przedmioty jak skóry, kożu-
chy, futra, złoto, sprzęt radio-
wy i elektroniczny itp. Te,
stosunkowo wysokie opłaty,
pobierane w walucie wymie-
nialnej, dla państw socja-
listycznych (z wyjątkiem lei
SRR) są zwracane przy wy-
jeździe z Rumunii po potrą-
ceniu opłat manipulacyjnych.

Rumunskie służby celne
przebiegają tego przepisu
dość rygorystycznie i wszel-
kie interwencje w Konsulacie
PRL, mające na celu unik-
nięcie tych opłat, są bezcelo-
we. Turyści, którzy nie dy-
stansują walutę konieczną do
zapłacenia gwarancyjnego cła,
mogą jedynie pozostawić prze-
wożone przedmioty w depozy-
cie na granicy. Innego wyj-
ścia nie ma.

Aby uniknąć tego typu kło-
potów, nerwowej atmosfery
na granicy oraz zbędnych in-
terwencji w Konsulacie PRL
wszystcy turyści, zwłaszcza
prowacający z Grecji i Tur-
cji, którzy w tych krajach
posiadają większe zakupy, po-
winni być przygotowani do
opłacenia zwrotnego cła gwa-
rancyjnego.

Wszystcy turyści zdążający
transztem przez Rumunię mu-
szą się liczyć z koniecznością
uiszczenia — zgodnie z prze-
pisaniami obowiązującymi w
SRR — gwarancyjnych opłat
celnych za wartościowe
przedmioty jak skóry, kożu-
chy, futra, złoto, sprzęt radio-
wy i elektroniczny itp. Te,
stosunkowo wysokie opłaty,
pobierane w walucie wymie-
nialnej, dla państw socja-
listycznych (z wyjątkiem lei
SRR) są zwracane przy wy-
jeździe z Rumunii po potrą-
ceniu opłat manipulacyjnych.

Rumunskie służby celne
przebiegają tego przepisu
dość rygorystycznie i wszel-
kie interwencje w Konsulacie
PRL, mające na celu unik-
nięcie tych opłat, są bezcelo-
we. Turyści, którzy nie dy-
stansują walutę konieczną do
zapłacenia gwarancyjnego cła,
mogą jedynie pozostawić prze-
wożone przedmioty w depozy-
cie na granicy. Innego wyj-
ścia nie ma.

Aby uniknąć tego typu kło-
potów, nerwowej atmosfery
na granicy oraz zbędnych in-
terwencji w Konsulacie PRL
wszystcy turyści, zwłaszcza
prowacający z Grecji i Tur-
cji, którzy w tych krajach
posiadają większe zakupy, po-
winni być przygotowani do
opłacenia zwrotnego cła gwa-
rancyjnego.

Wszystcy turyści zdążający
transztem przez Rumunię mu-
szą się liczyć z koniecznością
uiszczenia — zgodnie z prze-
pisaniami obowiązującymi w
SRR — gwarancyjnych opłat
celnych za wartościowe
przedmioty jak skóry, kożu-
chy, futra, złoto, sprzęt radio-
wy i elektroniczny itp. Te,
stosunkowo wysokie opłaty,
pobierane w walucie wymie-
nialnej, dla państw socja-
listycznych (z wyjątkiem lei
SRR) są zwracane przy wy-
jeździe z Rumunii po potrą-
ceniu opłat manipulacyjnych.

Rumunskie służby celne
przebiegają tego przepisu
dość rygorystycznie i wszel-
kie interwencje w Konsulacie
PRL, mające na celu unik-
nięcie tych opłat, są bezcelo-
we. Turyści, którzy nie dy-
stansują walutę konieczną do
zapłacenia gwarancyjnego cła,
mogą jedynie pozostawić prze-
wożone przedmioty w depozy-
cie na granicy. Innego wyj-
ścia nie ma.

Aby uniknąć tego typu kło-
potów, nerwowej atmosfery
na granicy oraz zbędnych in-
terwencji w Konsulacie PRL
wszystcy turyści, zwłaszcza
prowacający z Grecji i Tur-
cji, którzy w tych krajach
posiadają większe zakupy, po-
winni być przygotowani do
opłacenia zwrotnego cła gwa-
rancyjnego.

Wszystcy turyści zdążający
transztem przez Rumunię mu-
szą się liczyć z koniecznością
uiszczenia — zgodnie z prze-
pisaniami obowiązującymi w
SRR — gwarancyjnych opłat
celnych za wartościowe
przedmioty jak skóry, kożu-
chy, futra, złoto, sprzęt radio-
wy i elektroniczny itp. Te,
stosunkowo wysokie opłaty,
pobierane w walucie wymie-
nialnej, dla państw socja-
listycznych (z wyjątkiem lei
SRR) są zwracane przy wy-
jeździe z Rumunii po potrą-
ceniu opłat manipulacyjnych.

Rumunskie służby celne
przebiegają tego przepisu
dość rygorystycznie i wszel-
kie interwencje w Konsulacie
PRL, mające na celu unik-
nięcie tych opłat, są bezcelo-
we. Turyści, którzy nie dy-
stansują walutę konieczną do
zapłacenia gwarancyjnego cła,
mogą jedynie pozostawić prze-
wożone przedmioty w depozy-
cie na granicy. Innego wyj-
ścia nie ma.

Aby uniknąć tego typu kło-
potów, nerwowej atmosfery
na granicy oraz zbędnych in-
terwencji w Konsulacie PRL
wszystcy turyści, zwłaszcza
prowacający z Grecji i Tur-
cji, którzy w tych krajach
posiadają większe zakupy, po-
winni być przygotowani do
opłacenia zwrotnego cła gwa-
rancyjnego.

elewatorów PZZ umożliwiła
odbiór znacznie większych
ilości ziarna.
Najnowszy zbiór co prawda
nie trafił jeszcze do geosow-
skiego spichrza, lecz przywie-
ziono doń 30 ton pszenicy,
jęczmienia i żyta z poprzed-
niego roku.

Jak wstępnie szacuje wice-
dyrektor wydziału rolnictwa
łomżyńskiego Urzędu Woje-
wódzkiego — Jerzy Karaszew-
ski płon będzie o 0,5-1 q. z
hektara niższy niż w minio-
nym sezonie.

W SUWAŁSKIM najbyszy
byli gospodarze z gminy

A. Gromyko przyjął działaczki antywojennego ruchu kobiet

MOSKWA (PAP) — Prze-
wodniczący Prezydium Rady
Najwyższej ZSRR Andriej
Gromyko przyjął w środę na
Kremlu działaczki antywojen-
nego ruchu kobiet, które
przebyły do Moskwy na za-
prośzenie komitetu kobiet ra-
dzieckich. Wśród gości była
wicemarszałek Sejm PRL,
Jadwiga Biedrzycka.

A. Gromyko poinformował o
propozycjach ZSRR dotyczą-
cych wcielenia w życie pro-
gramu stopniowej likwidacji
bronii jadrowej do końca bie-
żącego stulecia, który pre-
stawił 15 stycznia br. Michaił
Gorbaczow. By zainicjować
ten proces — powiedział A.
Gromyko — należy uczynić
pierwszy krok czyli przy-
stąpić do rozmów ze Stanami
Zjednoczonymi, jednakże Wa-
szyngton do tej pory nie dał
pozytywnych odpowiedzi na ra-
dziecką propozycję. Ponadto
rząd amerykański zapowiedział
że zamierza uchylić się od
przestrzegania ważnych poro-
zumień radziecko-amerykań-
skich: porozumienia z 1972 r.
w sprawie obrony przeciwa-
kietowej oraz układów SALT-1
SALT-2. W tej sytuacji —
podkreślił A. Gromyko —
ruchy antywojenne, również
kobiety, winny być istotny
wkład w walkę o pokój, gdyż
nasiliły wystąpienia na rzecz
przestrzegania tych porozu-
mień.

Surowe kary
za fikcyjne
małżeństwa

WASZYNGTON (PAP) —
Zgodnie z projektem nowej
ustawy obokrajowy zawie-
rający fikcyjne związki mał-
żeńskie z obywatelami USA —
myślą o zamieszkaniu na stałe
w tym państwie, będą zgro-
żeni karą do 5 lat więzienia i
karą 250 tysięcy dolarów
grzywny. Wprowadzenie tak
surowych kar, za zawieranie
„papierowych małżeństw” ma
— zdaniem wnioskodawców —
ustawy — ograniczyć napływ
nielegalnych imigrantów, któ-
rzy za niemałe pieniądze ku-
pują amerykańskiego małżon-
ka i prawo stałego pobytu w
USA.

Jak się ocenia około 50.000
osób rocznie osiedla się w
USA przez zawarcie fikcyj-
nego małżeństwa z obywat-
leństwem lub obywatelką tego kra-
ju.

Marynarz zachodniemie

— Sejm uchwalił kolejny akt łaski...

— Tym większą wymowę nabiera ten dokument, ponieważ jego inicjatorem był Państwowy Ruch Odrodzenia Narodowego. Chce jednakże od razu się zastrzec: to nie jest amnestia w ścisłym tego słowa znaczeniu, aczkolwiek zawiera elementy rozwiązania typu amnestyjnego.

— Jak więc można scharakteryzować ustawę uchwaloną 18 lipca przez Sejm?

Mówiąc najogólniej: przewiduje ona zastosowanie szczególnego postępowania wobec sprawców niektórych przestępstw. I tu wysuwają się trzy problemy, jeśli chodzi o stosowanie ustawy. Po pierwsze — wobec sprawców przestępstw niekryminalnych to jest skierowanych przeciwko państwu lub porządkowi publicznemu, po drugie — wszystkich innych przestępstw kryminalnych, po trzecie — możliwości, na wniosek prokuratora, przedterminowego zwolnienia przez sąd z odbywania kary.

— Może więc zaczniemy od tego pierwszego problemu...

— Przestępstwa niekryminalne, skierowane przeciwko państwu lub porządkowi publicznemu zwykło się nazywać potocznie jako „popełnione z motywów politycznych”. Nie jest to jednakże określenie najtrafniejsze. Wobec sprawców tych czynów zastosowanie ustawy jest fakultatywne: mogą oni z niej skorzystać w ten sposób, że prokurator w toku prowadzonego postępowania przygotowanego lub sąd — na wniosek prokuratora — przed rozpoznaniem sprawy lub też po wydaniu wyroku skazującego, dojdzie do wniosku, że sprawca nie powrócił w przyszłości na drogę przestępstwa, a zeznaczone mu czynu dowiada się przed 17 lipca br. Wówczas umarza się prowadzone postępowanie, jeśli jest w fazie śledztwa; natomiast orzeczone prawomocne kary są skazaniści i kary dodatkowe, nie są ściągane, grzywny i koszty sądowe są darowane w całości.

— To w stosunku do sprawców wspomnianych przestępstw, objętych śled-

stwem lub przebiegających w zakładach karnych. Ale są osoby, które prowadzą nielegalną działalność, tworzą różnego rodzaju grupy i grupki, usiłują wydawać lub kolportować nielegalne wydawnictwa...

— Ustawa dla tych właśnie ludzi stwarza szansę powrotu do normalnego życia, zerwania z nielegalną działalnością i uniknięcia nieuchronnej kary. Jeśli osoba ta-

ze zgłoszeniem się do 31 grudnia, może okazać się spóźnioną.

— Może wobec tego powiem o przestępstwach kryminalnych objętych ustawą. Jest w społeczeństwie trochę niepokojów, że zakłady karne opuszczają sprawy czynów szczególnie niebezpiecznych, stanowiących istotne zagrożenie bezpieczeństwa, ładu i porządku...

— Niepokój to zrozumiałe, ale chyba wynika z braku

stwa, a także sprawców młodoletnych.

Z dobrodziejstwa ustawy — podkreślam — nie będą korzystać recydywiści, pasywni uczestnicy, sprawcy czynów chuligańskich, popełnionych w stanie nietrzeźwości, gwałtów, zbrodni, nielegalnej produkcji alkoholu, właścicieli melin pijackich, producentów i handlarzy narkotyków, sprawcy kradzieży na szkodę przedsiębiorstw transporto-

— sprawców, którzy w chwili popełnienia czynu nie mieli ukończonych 21 lat,

— osób, które popełniły przestępstwa nieumyślnie.

Dotyczy to przestępstw pospolicich (kryminalnych), ale nie będą z tego dobrodziejstwa korzystać sprawcy tych przestępstw, o których już wspominałem.

— Jaki będzie tryb wezwania w życie ustawy o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw?

— Już w sobotę, 19 lipca odbyła się narada prokuratorów, na której dokładnie omówiono przepisy ustawy, zwracając uwagę na indywidualne traktowanie każdej sprawy i głęboko humanitarne aspekty. Od środy, 23 lipca prokuratorzy przystąpili do przeglądania akt i podejmowania decyzji. W pierwszej kolejności, co jest zrozumiałe, rozpoznawane są sprawy kobiet, osób starszych i tymczasowo aresztowanych. Chciałbym tu dodać, że ustawa obejmuje również wykroczenia, w tym skarbów, popełnione przed 17 lipca br. Daruję bowiem w całości orzeczone prawomocne kary aresztu, ograniczenia wolności i zastępcze kary.

W poniedziałek, 28 lipca w Prokuraturze Wojewódzkiej i wszystkich prokuraturach rejonowych w woj. białostockim, dyżurnicy będą w godz. 15—17 udzielać wyjaśnień osobom zgłaszającym się osobiście lub telefonicznie.

— Zapraszamy także do redakcyjnego telefonu w piątek, 25 lipca...

— Bardzo chętnie skorzystamy. Wobec tego w piątek, 25 lipca będą w redakcji „Gazety” dyżurnicy zastępcy prokuratora wojewódzkiego...

— Wreszcie trzecia grupa osób objętych ustawą z lipca br.

— Jest możliwość przedterminowego — na wniosek prokuratora — warunkowego zwolnienia przez sąd:

— kobiet, które do 23 lipca br. (data wejścia ustawy w życie) miały ukończone 50 lat, a mężczyźni 60 lat,

— osób, które sprawowały bądź powinny sprawować opiekę nad dziećmi do lat 16,

Rozmawiał:

BOHDAN HRYNIEWIECKI

Tej szansy stracić nie wolno

Rozmowa z prokuratorem wojewódzkim w Białymstoku — MARKIEM ŁOCHOWSKIM

ka do 17 lipca br. nie była znana organom ścigania, to znaczy nie miała przedstawionego zarzutu z tego typu przestępstwa, w jeszcze szerszym zakresie skorzysta z dobrodziejstwa ustawy.

Warunek jest jeden: najpóźniej do 31 grudnia br. zgłosić się do prokuratury lub MO, ujawnić rodzaj popełnionego przez siebie czynu, jego czas i miejsce oraz oświadczyć o zaniechaniu przestępstwa. Wówczas prokurator, bez żadnych dodatkowych warunków, nie wszczęcia postępowania, a jeśli zostało już wszczęte — umarza. Mówiąc krótko: taka osoba wolna jest wówczas od odpowiedzialności wobec zastosowania aktu łaski.

— A jeśli organ ścigania, po 17 lipca wykryją sprawcę tego typu przestępstwa, czy skorzysta ona z dobrodziejstwa ustawy?

— Nie skorzysta, gdyż nie zgłosił się dobrowolnie do prokuratury czy MO. Oznacza to, że dochodzenia są prowadzone nadal i wyczekiwanie

dokładnej znajomości ustawy z 17 lipca ubr. Nie ma podstaw do tego typu obaw. Ustawa istotnie ma charakter typowo amnestyjny wobec sprawców przestępstw kryminalnych, ale jednocześnie wprowadza określone ograniczenia.

Na mocy ustawy darowane są tylko orzeczone kary pozbawienia wolności do jednego roku oraz łagodni o połowę kary wymierzone w granicach od roku do dwu lat. Podlegają natomiast wykonaniu orzeczone prawomocne kary grzywny, kary dodatkowe, nakazów, odszkodowania i koszty sądowe. Ta dotychczas została zachowana.

Jeśli natomiast nie zapadł wyrok, sąd lub prokurator umorzy postępowanie, jeśli przewidują, że orzeczone kary nie przekroczą jednego roku pozbawienia wolności.

Już sama wielkość tych kar, darowanych bądź złagodzonych o połowę wskazuje, że dotyczy one czynów mniej groźnych, o mniejszym stopniu społecznego niebezpieczeń-

wych (PKP, PKS, MPK, Transbus, Transnolez itp.).

W stosunku do sprawców przestępstw kryminalnych, wobec których zastosowano ustawę z 17 lipca br., przewidziane są określone rygory. Wyznaczony został okres próby do końca przyszłego roku. W razie popełnienia nowego umyślnego przestępstwa podobnego, za które orzeczona zostanie kara pozbawienia wolności — skutki ustawy zostaną uchylone.

I jeszcze jedno stwierdzenie, aby rozwiać wyrażane niepokoje i obawy. Zasady rygorystycznego ścigania i karności, wprowadzone m.in. ustawą z maja ubr. o szczególniej odpowiedzialności karnej, nie ulegają zmianie a tym bardziej złagodzeniu.

— Wreszcie trzecia grupa osób objętych ustawą z lipca br.

— Jest możliwość przedterminowego — na wniosek prokuratora — warunkowego zwolnienia przez sąd:

— kobiet, które do 23 lipca br. (data wejścia ustawy w życie) miały ukończone 50 lat, a mężczyźni 60 lat,

— osób, które sprawowały bądź powinny sprawować opiekę nad dziećmi do lat 16,

Z zagranicy

Koreańskie przemiany

TRWA Miesiąc „Solidarności z narodem Korei”, ogłoszony przez Światową Radę Pokoju. Jest więc okazją do przybliżenia niektórych spraw tego dalekiego kraju. W tym roku minęło także 40 lat od pokolenia założonej w 1945 roku Komunistycznej Partii Korei z Nową Partią Ludową w północno-koreańskiej Partii Pracy, na czele której stoi Kim Ir Sen. Niedawno na łamach „Gazety Pracy” w Phenianie ukazał się wykład jego autorstwa pt. „Historyczne doświadczenia budownictwa Partii Pracy Korei”, podkreślający wielkie zasługi partii w budowie socjalizmu, począwszy od jej utworzenia.

W pracy tej przypomina się, iż już 10 października 1945 roku świat dowiedział się o powstaniu KPK na bazie rewolucyjnych tradycji i zasad ideowo-organizacyjnych, ukształtowanych podczas antyjaapońskich walk. Dzisiaj Partia Pracy Korei to partia klasy robotniczej nowego typu, partia marksistowsko-leninowska oparta na ideach Dżucze. Jednym z głównych celów PPK jest doprowadzenie do pełnego zwycięstwa socjalizmu w północnej części republiki oraz do samodzielnego, pokojowego zjednoczenia ojczyzny. Dla osiągnięcia zwycięstwa światowych przemian rewolucyjnych, PPK będzie ściśle integrować się z postępowymi partiami politycznymi na kuli ziemskiej, przede wszystkim z bratnimi komunistycznymi i robotniczymi partiami pod sztandarem marksizmu-leninizmu i proletariackiego międzynarodowizmu, antyimperializmu i samostanowienia, będzie prowadził uporczywą walkę przeciw imperializmowi i kolonializmowi, przeciw

wszelkim rodzajom agresji w imię osiągnięcia samodzielnego przez narody.

Główną zasadą budownictwa partii klasy robotniczej jest urzeczywistnienie politycznego kierownictwa w całym społeczeństwie, co oznacza konsekwentną pracę z ludźmi, a zamyka się w trzech punktach: ustanowieniu w partii jednego systemu ideowego, osiągnięciu monolitycznej jedności partii z masami oraz zagwarantowaniu konsekwencji w partyjnym budownictwie.

W pracy sekretarza generalnego KC PPK jest także mowa o ideowo-organizacyjnym umocnieniu szeregow partyjnych, o jedności partii i mas ludowych, o kierowaniu przez nią rewolucją i budownictwem, o szczerze kierowniczej roli partii oraz o partii jako kierowniczej sile społeczeństwa i komunistycznego społeczeństwa.

Kiedy przed dwoma laty odwiedziła Polskę delegacja partyjno-państwowa Korei ze swoim przewodniczącym Wójciechem Jaruzelskim powiedział m.in.: „Naród koreański, pod kierownictwem Partii Pracy Korei na czele z Wami, towarzyszu Kim Ir Sen, przy solidarnym wsparciu krajów socjalistycznych oraz pokojowych sił w świecie, obronił w bohaterskiej walce z imperializmem wolność i niezawisłość swego ludowego państwa. Dokonał wielkiego dzieła odbudowy zniszczonego przez agresora kraju. Osiągnął imponujące sukcesy w rozwoju gospodarki narodowej, oświaty, nauki i kultury... Życzymy nowych osiągnięć w dalszym rozwoju socjalizmu.

(kon)

Unikalny skansen pszczelarski

Sporo turystów odwiedza w okresie wakacyjnym unikalny w Europie skansen pszczelarski w Śwarzędzu pod Poznaniem. W parku eksponowana jest bogata kolekcja starych uli, zebranych z różnych stron Polski. Przyciągają one uwagę turystów oryginalnymi kształtami i bogatą kolorystyką. Niektóre z nich posiadają kilkusetletnią metrykę. Do najstarszych eksponatów zalicza się około czterobratnia, licząca około 600 lat. Część kolekcji stanowią uli figuralne, przedstawiające różne postacie naturalnej wielkości. Spośród 32 tego typu uli dwa

posiadają klasę zabytków „O”. Są to misterne rzeźbione uli przedstawiające Św. Ambrożego — patrona pszczelarzy. Można też je obejrzeć w postaci szlachetna w barwnym kontuszku, górala, pasterza. Pięknie prezentują się także uli stanowiące kopie cennych zabytków architektury Poznania — renesansowego ratusza, gotyckiej katedry. Plenerowy charakter ekspozycji unikalnych uli jest dodatkową atrakcją skansenu, który co roku odwiedza wielu turystów z kraju i zagranicy.

(P)



NA ZDJĘCIU: Phenian, stolica KRLD — dzisiaj.

Materiały dla medycyny

Postęp w medycynie — to także postęp w materiałach, jakich używa ona np. do konstrukcji protez. Od ich jakości i sprawności, lekkości i trwałości itp. zależy w dużej mierze powodzenie najbardziej skomplikowanych zabiegów. Dotyczy to także operacji serca i różnych przeszczepów. W USA a także niektórych krajach zachodnich przeprowadza się np. operacje implantacji protez fragmentów tętna w obrębie serca, aorty, nerek, szyi czy kończyn. Protezy te, znane pod nazwą „Double velour” wytwarza jako jedyna — amerykańska firma Meedox.

Od roku 1983 takie operacje wykonuje się także w klinikach polskich klinikach. Nie trzeba tłumaczyć co to oznacza dla społeczeństwa, w

którym 3/4 miliona cierpi na schorzenia spowodowane miażdżycą i urazami (m. in. także tętnic). Producentem protez są Zakład Artykulów Medycznych Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Dzierżawskiego „Tricomed” w Łodzi. Pracujący tu zespół naukowców-inżynierów konstruktorów i techników wraz ze współpracującymi z nimi lekarzami różnych specjalności opracowuje metodę i technologię wytwarzania i zastosowania wielu materiałów biomedycznych i środków opatrunkowych wykonanych techniką dzierżawską. Należą do nich protezy naczyń krwionośnych, dwustronne welurowane, protezy ubytków kości czaszki, syntetycznej skóry zastępczej i elastycznej siatki opatrunkowej. Za te osiągnięcia ze-

spół otrzymał Państwową Nagrodę II stopnia w zakresie nauk medycznych.

Zakład jest jednym w kraju i jednym z nielicznych na świecie producentem materiałów wszczepialnych dla organizmu ludzkiego, stale urozniczanym swoje produkty i podnoszącym ich jakość. Jego wyroby z powodzeniem mogą konkurować z najlepszymi na świecie.

Wszystkie te osiągnięcia w dziedzinie medycyny oznaczają określone korzyści także w sferze ekonomii. Produkcja oparta o własną technologię, park maszynowy, w którym większość urządzeń jest własnej konstrukcji — nie tylko jest antyimportowa, ale także rokuje duże nadzieje na eksportową przyszłość. (P)

Przedsiębiorstwa „pod młotkiem”

Po dwóch latach obowiązywania ustawy „o uzdrawianiu gospodarki przedsiębiorstwa i jego upadłości” stwierdzić można kilka niewątpliwych faktów. Ci, którzy uzależniali swoją wiarę w zreformowanie gospodarki od bankructwa któregoś z przedsiębiorstw mogą spokojnie odechnąć — kilka firm skreślono już z rejestru. Egzekwowanie koncepcji bezlitosnego, bezwzględnie stawiania niewypłacalnych producentów „pod młotek” okazuje się jednak trudniejsze, niż wydawało się to entuzjastom rozwiązań prostych i skutecznych. I ostatnia z podstawowych uwag: liczba przedsiębiorstw zagrożonych „utrąceniem zdolności kredytowej” jak to elegancko określają w banku, rośnie gwałtownie i niepokojąco.

Nie tak dawno zwolennicy radykalnego postępowania utrzymywali, że upadłość producenta nie jest zjawiskiem szkodliwym ani niepokojącym, ponieważ zdrówą część jego substancji zostanie przejęta przez innych, ludzie łatwo znajdują pracę, słowem, nie ma się czego lękać. W teorii są to racje bezsporne, niepodważalne, natomiast w życiu — różnie bywa. Problemem nie do rozwiązania

okazała się np. likwidacja słabzejącego, który w dodatku z własnej winy popadł w tarapaty (windowanie plac — pulapka podatkowa — odpływ pracowników — deficyty), zajmującego monopolistyczną pozycję na rynku. Słynny jest tu przypadek podwarszaw-

skiej wytwórni okładzin ciernistych — jej zamknięcie rzuciłoby na kolana całą motoryzację. (Import nie wchodził w rachubę.)

Pojawiają się też kłopoty natury społecznej: mimo rzeczywistej obfitości ofert pracy tak się akurat składa, że kandydaci do likwidacji są zawcykami jedynymi pracownikami w okolicy. U nich zaś większość załogi bardzo się zainteresowana w przeprowadzeniu jeszcze kilku kad, gdyż łączy się to z zawy-

żaniem, anulowaniem zamówień. I w tym przypadku postępowanie naturalne w gospodarce wolnorynkowej u nas raczej nie wchodzi w rachubę.

Latem roku 1986 mamy więc w sumie stan następujący: wobec dwustu przedsiębiorstw banki zastosowały przepisy ustawy o upadłości. Są na tej liście producenci znani i wielcy, są producenci drobnymi. W ponad stu sześćdziesięciu „wykonawcy” są programi uzdrawiania gospodarki, a od ich wykonania



Telegraficzna sztafeta pokoleń

Im dłużej istnieje przedsiębiorstwo, tym więcej ma emerytów. Wśród firm obrosłych otoczką weteranów pracy wyróżnia się Wojewódzki Urząd Telekomunikacji w Białymstoku. Zatrudnia on obecnie ponad tysiąc pracowników, zaś grono emerytów przekracza 260 osób.

Wśród seniorów-telegrafistów znajdują się także ludzie, których wiek zbliża się do setki. Np. Mieczysław Krzewina urodził się w 1889 roku, a więc liczy teraz 97 lat. Wiktor Ostrowski przeżył dotąd 93 lata, Marianna Krywicka ma również ułamek wieku młodości.

Z okazji Święta Odrodzenia matuzaleumów łączności postanowili odwiedzić przedstawicieli załogi WUT, z kwiatami i słodyczkami przybyli do mieszkanca samotnie żyjącego Wiktor Ostrowskiego: dyrektor Ryszard Margajski, przewodniczący związku zawodowego Aleksandra Nowacka oraz przewodnicząca zakładowej grupy emerytów Janina Kraszewska. Innym seniorom złożył oni wizytę we wrześniu z okazji Dnia Łącznościowa.

Jak widać, sztafeta pokoleń w białostockiej rodzinie telegrafistów nie została przerwana. Ci, którzy rozpoczęli pracę w czasach królowania telefonów na korbce, znajdują wspólne tematy z następcami — obeznaniymi z telekomunikacją satelitarną.

Odwiedziny seniorów w ich mieszkaniach nie są jedyną formą kontaktów młodszego pokolenia łącznościowców z poprzednikami. W marcu br. zaproszono seniorów na spotkanie w świetlicy zakładowej, aby poinformować o zasadach podwyżek rent i emerytur. Na zakończenie lata we wrześniu weterani pracy będą zaproszeni na sobotnio-niedzielny wypocinek w ośrodku łącznościowców w Płoskach.

Spotkania takie są nie tylko okazją do wspomnień, służą również przekazaniu informacji, jak się odżywiać, by zdrowie dalej służyło. Znaczący ziołolecznictwa także znajdują chętnych zwolenników. Bowiem seniorzy wolą naparstek ziółek niż ampułkę antybiotyku. Może dlatego dożywają stu lat? (pi)

17 razy dookoła świata na „Jelczu—315”

Dyrekcja Jelczańskich Zakładów Samochodowych, a także cała załoga z satysfakcją przyjęła informację przekazaną ostatnio przez Kombinat Rolny „Mazury” w Szczycie (woj. olsztyński), że od r. 1976 nieprzerwanie eksploatowana jest tam ciężarówka typu „Jelcz — 315”. Od 10 już lat jednym z kierowców ciężarówki jest Jerzy Brdyła, który przejechał na niej dotąd 683 tys. km, czyli odległość równą 17-krotnemu obiecaniu kuli ziemskiej na równiku.

Pojazd jest w doskonałym stanie technicznym. Po przebiegu 320 tys. kilometrów wymieniono w nim szeregi biegów za pośrednictwem 607 tys. km — silnik. Poza tym nie wymieniano żadnych innych podzespołów. W kombinacie spodziewają się, że „Jelcz” przejeździ co najmniej 800 tys. km bez remontu kapitalnego.

Wszystkie inne ciężarówki typu „Jelcz” należące do KR „Mazury”, również wytrzymały bardzo długą eksploatację

i przed naprawą główną przejeżdżały dotąd od 400 do 470 tys. kilometrów. (P)



W Fabryce Samochodów Rolniczych „Polmo” w Poznaniu trwa montaż 49 Tarpanów z silnikami diesla Perkins-Ursus. Jeden z tych pojazdów w najbliższym czasie ma odbyć próbną jazdę: 100 tys. km bez stop. Po zakończeniu serii próbnej „Tarpanów 239 diesla” i uzyskaniu homologacji fabryka jeszcze w tym roku planuje wykonać 1000 sztuk tych samochodów.

NA ZDJĘCIU: przygotowanie silnika „Tarpana-diesla” przed jazdą próbną; poniżej: widok samochodu z zewnątrz

CAF — Z. STASZYSZYN

Dymarkowe żelazo

Na stanowiskach archeologicznych z czasów rzymskich znaleziono wiele wyrobów z żelaza, wyprodukowanego w piecach ziemnych tzw. dymarkach w Górach Świętokrzyskich. Groty, ostrogi, noże i inne wyroby wydobycie z ziem m.in. w Wąchocku, Stoczyskach i Pilicy, a w Niegosławicach — miecz.

Badania wyrobów wykazały, że starożytne żelazo świętokrzyskie było dobrej jakości i posiadało strukturę miękkiej stali. Rudę wytopiano w piecach wykonanych z gliny zmieszanej z siecką. Po zakończeniu wytopu piec rozbi-

jano, by wydobyć żelazo. Były to więc piece jednorazowego użytku. Hutnictwo rozwinięto się wówczas na dużą skalę, o czym świadczą odkrywcie w Górach Świętokrzyskich kilkaset tysięcy stanowisk hutniczych.

Od czasów rzymskich tradycje produkcji żelaza i stali jest na Kielecczyźnie kontynuowana do naszych czasów. W XVII wieku wielkie piece czyste były m.in. w Ruskim Brodzie, Janowie i Staporowie, pracowały też wówczas fabryki narzędzi rolniczych.

(P)

JACEK MARKIEWICZ

Urlop na wsi

Kupujemy „połówkę” i pod gruszę

B IURA podróży nas latosi nie zawiady. Szeroko otwierają okno na świat i „Orbis”, „Gromada”, „Juventury”, „Almatury”, różnego rodzaju inne „tury”, których ogromnie się namnożyło. Widać im się to oplać, mimo że jakże przecież przystępnych. Jeżeli chcemy jechać na Zachód — proszą bardzo o Raynu i Madrytu po Bangkok i Delhi — droga owarta. Wystarczy mieć konto dolarowe, wystarczą dolary przeład lub pobrac

Więcej napojów bealkoholowych

Przemysł piwowarski już od dawna nie jest monopolistą w dostawach na rynek napojów chłodzących, ale produkcja browarów waży na zapotrzebaniu rynku w napoje, zwłaszcza latem. W I półroczu br. przemysł ten dostarczył do handlu ponad 50 mln litrów napojów bealkoholowych, w tym 33 mln litrów Coca i Pepsi-Coli (o 17 proc. więcej niż w analogicznym okresie w ub.r.). O prócz napojów typu cola codziennie dostarcza się do sklepów spore ilości toniku i fructo-belli. Napojów tych przemysł piwowarski mógłby dostarczyć nawet o 15—20 proc. więcej niż dotychczas, nie brakuje bowiem ani butelek ani zamknięć, czy też dwutlenku węgla. Browary przeżywały nieścisłe kłopoty kadrowe. Niedostatek pracowników ogranicza produkcję tych napojów.

W okresie tegorocznego letniej kanki w regionach turystycznych powinno być lepsze zapotrzebanie w piwo. Browary pracują bowiem rytmicznie. W ciągu 6 miesięcy br. dostarczono ponad 550 mln litrów piwa, czyli o 2 proc. więcej niż w tym samym okresie ub.r. Pod względem produkcji dobry był zwłaszcza czerwiec. Także w lipcu piwa warzy się więcej. W sumie w ciągu dwóch miesięcy (czerwiec i lipiec) dostarczył się do handlu 230 mln litrów (o 5 proc. więcej niż w ub.r.).

Norwedzy w statystyce

Norweg dożywa obecnie średniego wieku 72 lat, natomiast jego żona — 79, co jest jedną z najwyższych średnich na świecie.

Mełczyzna w Norwegii nie zalicza się do wielkoludów — jego średni wzrost wynosi 174,5 cm, natomiast kobieta jest średnio niższa o 3 cm.

Przrost naturalny systematycznie spada. Obecnie rodzi się mniej, niż dwoje dzieci. W latach 50-tych rodziła norweska składowa się natomiast średnio z 5 osób.

Głowa rodziny pracuje coraz dłużej. Po pracy — na ogół spieszy do domu — ale po drodze często wstępuje na piwo lub jednego głębszego. W sumie z rodziną spędza zaledwie 7 godzin na dobie, czyli praktycznie w domu jedynie się.

Inne cechy charakterystyczne norwęgów to: lubi sport amatorski, wypala średnio na dobie 14—15 papierosów, jest opanowany i ma spokojny charakter.

Lokomotywa —weteran

Najstarsza lokomotywa kontynentu amerykańskiego ma 108 lat i jest niezmordowana. Nadal pracuje w cukrowni „Ruben Martinez Villena” koło Hawany.

Parowóz typu „Philadelphia” został wyprodukowany w 1878 roku przez amerykańską firmę „William Ariel Co.”. O prócz swej normalnej funkcji w cukrowni jest na często wykorzystywany do licznych filmów kinowych i telewizyjnych.

Kuba była po Stanach Zjednoczonych drugim krajem na drugiej półkuli, w którym uruchomiono kolej żelazną. Była to linia długości 20 km z Hawany do Bejucalu.

i jazda welcome to cały świat! Ze nie każdy ma konto dolarowe? No to co, że nie każdy ma? Ale każdy może mieć. Bank PKO ogłasza się, że każdy może sobie założyć konto, więc jaka sprawa? A gdy już konto masz, to wystarczy roczna pensja, aby za kilkadziesiąt dolarów, a kilkadziesiąt tysięcy złotych zwieźć przez osiem dni każdy kraj w Europie, zachodni kraj. Za wycieczkę do kraju mają dość zagranicy, widząc jeszcze po ilości miejskich samochodów na wsi. W iluż zagrodach, iluż podwórkach stoją samochody, z iluż stodoł do późna w nocy słychać wesołe śpiewy wypoczwających mieszkuchów, ileż namiotów po przysiółkach. Wsi wesoła! Kto jeszcze nie pojechał na wies, siada i pisze listy Drogę Wuj! Żniwa idą, roboty u Was dużo, to myślimy sobie — co będzie, my jechać na jakieś wczasy — pakujemy rodzinę w samochód i jedziemy do Was! Dzieciaki krowy popasą, Teresa przy obrządku pomoże, ja się z wujem wezmę za kosc, no i nareście się nagadamy, bośmy się przecież tyle lat nie widzieli. Czuujemy, przyjeżdżamy po siolecie...

Muszą być te wycieczki tanie i dla prawie wszystkich nader przystępne, bo z ruchu w biurach podróży wynika, że ogromna większość rodaków już za granicą była, już im się ta zagranica znudziła i opatrzyła i wcale się za granicę nie pcha. Ze ludzie mają dość zagranicy, widząc jeszcze po ilości miejskich samochodów na wsi. W iluż zagrodach, iluż podwórkach stoją samochody, z iluż stodoł do późna w nocy słychać wesołe śpiewy wypoczwających mieszkuchów, ileż namiotów po przysiółkach. Wsi wesoła! Kto jeszcze nie pojechał na wies, siada i pisze listy Drogę Wuj! Żniwa idą, roboty u Was dużo, to myślimy sobie — co będzie, my jechać na jakieś wczasy — pakujemy rodzinę w samochód i jedziemy do Was! Dzieciaki krowy popasą, Teresa przy obrządku pomoże, ja się z wujem wezmę za kosc, no i nareście się nagadamy, bośmy się przecież tyle lat nie widzieli. Czuujemy, przyjeżdżamy po siolecie...

Pożegnanie „białych nocy”

W Leningradzie, po 6-tygodniowej przerwie, ponownie zapala się w nocy latarnia. Na czas „białych nocy” latarnia, a jest ich ok. 150 tysięcy, miały „urlop”, który wykorzystuje się do ich restauracji i czyszczenia. Dziś starannie wypucowane żuwki oświetlają liczne mosty, place, parkingi.

Wiele z nich to prawdziwe dzieła sztuki, odlane w specjalnych formach stoją okazałe na granitowych słupach. Cze-

Kupuje się dla wuja pół litra, dla wujenki czajnik, dla dzieciaków kilogram cukru czekoladopodobnych, papier toaletowy, muchozół, bierzcie się trochę starych la-ców — tam u nich na wsi, to się wszystko przysia — i jazda! Ależ się na wsi ucieszą!

Tylko że na wsi krowy pasie pastuch elektryczny, zboże kosi żniwiarka lub kombajn, Teresa krowy nie wydoi, bo się boi, dzieciaki zaraz się poprzębiają albo tak się śmieją, że trzeba za politrówkę nie starczy nawet do przywitanej kolacji. A świniaka trzeba zabić, a bratankowi trzeba przy naprawach Syrenki pomagać, bo wiadomo: Wuj, wuj ma ciagnik, to się bardziej wuj na tej mechanice zna. Gdzie ma wuj jakieś klucze?

Gospodarzu, żniwa idą, roboty będzie huk, prawda? Ej, tam! Teraz całe żniwa to trzy dni roboty, żeby tylko rodzinę z miasta nie przyjechała! Gospodarzu, tyle macie roboty, córka z nieciem przyjechała, to przez te dwa tygodnie więcej wódki wypili niż przez cały rok...

Kochani nasi z miasta kochający swoje rodziny na wsi! Wy przyjeżdżacie na wies na wesela, na pogrzeby, na chrziny. Wtedy i tak bije się świniaka, cielaka, popija i tańcuje. Wtedy będziecie mile widziani, wtedy was ugoszczą do syta. Ale nie przyjeżdżajcie „do pomocy” na żniwa, na wykopki. Zlitujcie się nad rolnikami, dajcie im spokojnie zebrać plony po trzciwemu!

ANDRZEJ SYLIMAN



ZZA KIEROWNICY

modelu Senator. W zależności od wersji silnika moc wahy się od 150 do 177 KM i prędkość ok. 225 km/h. Wszystkie modele posiadają będą nowe rozwiązania przeniesienia napędu — pięciobiegowe lub automatyczne — czterobiegowe oszczędnościowe.

Następna nowością jest pochodzący również z RFN produkt BMW, Auta z tej bawarskiej fabryki od najniższego modelu znane są ze swojej klasy i... ceny. W tym przy-

Nowości lata 86

MIMO pełni sezonu letniego, w pracowniach projektujących samochodów, praca trwa bez przerwy. Z fachowej prasy motoryzacyjnej — zachodnioeuropejskiej — wynika, że jesienią tego roku zaprezentowane będą nowe modele aut.

Rzeczywiście nowym pojazdem będzie przygotowany przez firmę Opel następca Rekorda — Omega. Produkowana przez ponad 33 lata model Rekord „opatrzony” jest użytkownikowi. W tym aucie — z zdaniami fachowców Opel — nie było już niczego nowego do zaproponowania. Skoro tak uważali ludzie odpowiedzialni za politykę modelową, widocznie wiedzieli co mówią i robia. Nowość pod nazwą Omega reprezentowana będzie w październiku br. i rzecz cała nie w prezentacji na jednym z salonów, ale na wprowadzeniu nowego modelu na rynek.

Co to będzie? Z dostępnych informacji wynika, iż Omega to auto w klasie średniej — większe i droższe od popularnego Kadetta. O jego nowościach zdecydowała już technologia montażu — linia w pełni automatyzowana, większość czynności montażowych wykonywanych będą roboty przemysłowe. Karoseria — czterodrzwiowa ma mieć rewelacyjnie niski współczynnik oporu — 0,28. Do napędu służyć będzie cała rodzina silników, oczywiście jeden z nich to jednostka wysokoprężna. Najmniejszym z silników ma być motor o pojemności 1,8 l a dalej — 2,0 l i wreszcie wersja „Omega 3000” — silnikiem używanym dotychczas w

padku chodzi o jeden z „górnich” modeli — 735 i. Podobnie jak w wypadku Opel Omega będzie to autentycznie nowe opracowanie. Zarówno projektant, jak i konstruktorzy posturali się o zachowanie tradycyjnej sylwetki, tak charakterystycznej dla tej marki. Cały wysiłek skierowano na uzyskanie jak najlepszej współzależności oporu powietrza. W efekcie uzyskano wartość 0,33, co na prawie pięciometrowy pojazd jest to wcale dobrym wynikiem. Z zaważalnych zmian w nadwoziu uwagę zwraca inne ukształtowanie tylnej części nadwozia. Jak przystało na nowy typ firmy, do napędu użyto silnika o pojemności pięciu litrów, na który składa się dwa cylindry. Moc z tej pojemności — rzadko spotykanej w europejskich wozach — to prawie 300 KM. Cena jest proporcjonalna do mocy — ponad 100 tysięcy marek. Nowość z Bawarii ważą ponad półtorej tony, jak inne wozy z tej wytwórni, ale zużycie paliwa jest o prawie pięćdziesiąt procent mniejsze.

Ostatnią nowością, o której chcę poinformować, jest pochodząca ze słonecznej Italii — Lancia. Jej kolejne modele wywołały w tym roku sporo zamieszania. Najwięcej zainteresowania wywołały dwa — model z silnikiem wyposażonym w zapłon samoczynny oraz drugi z silnikiem — zapłonem iskrowym pochodzącym od Ferrari. Godny uwagi jest ten drugi model. Lancia Thema 8.32 — bo o nim mówię — jest rasowym autem dla ludzi posiadających pieniądze

— to w pierwszym rzędzie — i żyłkę do sportowej jazdy. Ten model Lancii w pełni im to umożliwi. Ośmiocylindrowy silnik z 32 zaworami z pojemnością trzech litrów uzyskuje moc 215 KM. Blok silnika wykonany ze stopu lekkiego pełna elektronika znanej firmy Bosch plus cała masa czujników czynią z tej jednostki napędowej autentycznie nowoczesny silnik nie sprzągający żadnych przykrych niespodzianek, natomiast pozwalający na nawet bardzo ostrą jazdę. Z przytoczonych wartości widoczne jest, że jest czym jechać. Prędkość maksymalna to prawie 240 km/h, a przyspieszenie od zera do 100 km/h — 6,8 sek. Dodam jeszcze, że auto to serijnie wyposażone jest w system zapobiegający blokadzie hamulców — ABS.

Oczywiście, że trzy samochody nawet dla ludzi dobrze sytuowanych na Zachodzie nie zawsze są do nabycia. Myślę jednak, że w czasie letnich upałów można zapoznać się z tym co piszę w tej wysokiej motoryzacyjnej trawie.

JANUSZ GRYSIN



NA ZDJĘCIU: nowość z BMW — model 735 i.



Tam gdzie Pisa wpada do Narwi (Nowogród).

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

Łowiectwo to nie tylko polowanie

We wrześniu br. odbędzie się XV Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Łowczego, organizację zrzeszającej ok. 90 tys. myśliwych. W czasie przygotowań do tego zjazdu, których kulminacją przypadła na minione miesiące, wiele uwagi poświęcono sprawom kierunków dalszego rozwoju łowiectwa w Polsce. Mówiono o nich na walnych zebraniach kół PZŁ oraz na zjazdach wojewódzkich organizacji. Delegaci na zjazd krajowy powinni więc przybyć na to forum z konkretnymi wnioskami i propozycjami wypracowanymi w regionach.

Łowiectwo, wbrew dość rozpowszechnionym opiniom, to nie tylko polowanie, ale także

Pierwsza kobieta na biegunie?

16 sierpnia br. norweski statek wielorybny podnosi kotwicę i odpływa z portu w kierunku Antarktydy. Na jego pokładzie znajdują się członkowie pierwszej kobiecej wyprawy mającej za cel zdobycie Bieguna Południowego.

Na czole ekipy kobiecej stoi Monika Kristensen, której marzeniem od lat jest pokazanie, że kobiety nie są gorsze od słynnych przodków — mężczyzn. Wraz z towarzyszkami zamierza prześlazieciem wielkiego odkrywcę, Amundsen a i zatknąć flagę Norwegii na Biegunie Południowym.

Jeśli zamierza się powiedzieć, Monika będzie pierwszą w historii świata kobietą, która dotrze do Bieguna Południowego.

Jak wiadomo, Roald Amundsen (1872—1928) zdobył Bieguna Południowego 15 grudnia 1911 r. w 1926 r. przeleciał na sterowcu „Norge” nad Biegum Południowym. Zginął podczas przelotu z Norwegii na Spitsbergen, udając się na ratunek wyprawie arktycznej U. Nobilego.

(P)

Jak uczyć dzieci śpiewu?

W Estergom, w północnej części Węgier, otwarto tradycyjny „Letni uniwersytet muzyczny”, specjalny międzynarodowy kurs dla pedagogów muzyki, mający na celu zapoznanie się z węgierską metodą nauczania dzieci śpiewu według wzoru Zoltana Kodalygo, wielkiego kompozytora węgierskiego. Zapowiedziano w nim udział 180 pedagogów, którzy zamierzają się poświęcić nauce muzyki oraz muzykologów z 20 państw, w tym z Hiszpanii, Włoch, Francji, Kolumbii, Peru i Meksyku.

Tematem tegorocznego kursu jest muzyczna pedagogika według Kodalygo, jednocześnie rozwój u dzieci umiejętności czytania i pisania z użyciem muzyki i rytmiki. W czasie trwania kursu uczniowie specjalnych szkół muzycznych z Vacu i Tatabany będą partytować w ćwiczeniach zaproszonych pedagogów-muzyków. Uczestników kursu, na kursie będą wykładali wybitni pedagodzy węgierscy w językach angielskim, francuskim, włoskim i hiszpańskim.

Absolwenci kursu w Estergom są bardzo cenięni w

Ciekawe

NAJWIĘKSZA
OPowieść EPICKA

Typetapiści i chińscy naukowcy przystąpili do rekonstrukcji największego w świecie tybetańskiego dzieła „epickiego Gesa”. Jest to eposowa przedstawiająca walkę pogoń przeciwko potworom i widom, ażeby ocalić ludzkość przed piekłem. Oryginalny tekst, częściowo zniszczony w okresie tzw. rewolucji kulturalnej w latach 1966—1976, posiada 350.000 wierszy. Dla porównania podajemy, że „Iliada” ma 15.700 wierszy, „Odyseja” 12.200, hinduska „Ramajana” 48.000 a hinduska „Mahabharata” 200.000.

WYCZYN SYRYJSKIEJ
AMAZONKI

Adnau Azazu amazonka z Syrii, zakonnicą nadążającą w śladzie jaski konna, odbyła ona 43-miesięczną podróż na wierzchołek Europy. USA. Afryce Północnej i Bliskim Wschodzie, przebywając 35 tys. km. Swoją eskapadę rozpoczęła od Damasku zegnana przez niewielkie grono przyjaźni, a zakończyła również w Damasku entuzjastycznie witana przez tłumy kibiców, którzy jej podróż śledzili w TV. Amazonka otrzymała wieniec z najpiękniejszych kwiatów, a koń pogrążony podkoc.

MINIATURA
TOWER-BRIDGE

Przez 11 lat pracowała francuska rodzina Roussellów (Alfred Roussel z zawodu dekorator, z żoną Radouge i synem Philippem, elektrykiem) nad miniaturą londyńskiego Tower-Bridge, która jest 32 razy mniejsza od oryginału. Najwięcej czasu poświęcono odwzorowaniu detali mostu. Philipp Roussel miniaturę modernizacji, bowiem elektronizował wszystkie funkcje mostu.

magań stawianych amatorom łowiectwa, tak pod względem odpowiedzialności, jak etyki postępowania tradycji oraz przyrody.

Obecnie jednym z najważniejszych przedsięwzięć w gospodarce łowieckiej jest realizacja programu rozwoju populacji zwierzyzny drobnej. Podjęte działania doprowadziły już do pewnego zwiększenia liczebności kuropatw i zajacy. Rezultaty oceni krajowy zjazd, który zdecydował również o kierunkach dalszych przedsięwzięć w tej dziedzinie. Kolejną ważną sprawą są szkody wyrządzane przez zwierzyznę w uprawach rolnych. W ostatnich latach zostały one ograniczone, ale zamierza się szukać sposobów jeszcze skuteczniejszego działania w tej dziedzinie. Chodzi tam zwłaszcza o upowszechnienie nowoczesnych metod gospodarowania populacjami zwierzyzny grubej oraz lepsze zagospodarowanie łowisk.

(P)

swych krajach, a w niektórych korzystają ze specjalnych przywilejów w pracy.

(P)



Próba identyfikacji szkieletów dwóch Jagiellonów

Znakomity czechosłowacki antropolog, kierownik Zakładu Antropologii Instytutu Historycznych Muzeów Narodowych w Pradze, prof. Emanuel Vlček, zapowiedział podjęcie próby identyfikacji szkieletów dwóch królów czeskich i węgierskich z rodu Jagiellonów: Władysława II i jego syna Ludwika II, który zginął bezpośrodkowo pod Mohaczem w r. 1526. Szczątki królewskie znajdują się zmieszane z fragmentami kości trzech innych osób, w katedrze w Szekefeherwar. Do tej pory nie udało się ustalić, do kogo które fragmenty szkieletów należą.

Prof. Emanuel Vlček, któ-

(P)

Afera z obrazem Leonardo da Vinci

Obraz „Dziewica na skałach”, którego autorstwo przypisano Leonardowi da Vinci, stał się obecnie przedmiotem afery. Obraz do 1984 roku był w posiadaniu mediolańskiej rodziny, która za 200.000 dolarów sprzedała go holenderskiemu handlarzowi dzieł sztuki, Michaelowi van Rijnowi. Ten wywoził go nielegalnie z Włoch i odsprzedał za 665.000 dolarów japońskiej galerii Gekko. Ta z kolei odstąpiła dzieło innej japońskiej galerii, Atami, mieszczą-

MINIDIALOG Z WIELOKROPKIEM

Z EUGENIUSZEM WOROBIEM, zastępcą kierownika Wydziału Ekonomicznego KW PZPR w Białymstoku rozmowa o tym, czy dziś nie jest za wcześnie na przeprowadzenie atestacji stanowisk pracy.

E. Worobie: — W tej dziedzinie na terenie województwa jeszcze nie konkretnego się nie dzieje. Oczywiście jeśli nie uwzględnić wiosennych przeglądów w „fastowskich” przedsiębiorstwach. Tam jednak nie był brany pod uwagę pełny zakres weryfikacji, wynikający z Uchwały Rady Ministrów z 10 marca br.

A. Polakowski: — Właśnie ten fakt dostatecznie uzasadnia te rozważania. Zwalając w świetle dyskusji podczas X Zjazdu partii, gdzie wielokrotnie podkreślano rangę tego rodzaju działań.

— Zważając jednak, że przedsiębiorstwa nie są jeszcze przygotowane do tej bądź co bądź skomplikowanej operacji. Na razie, do października, trwa eksperymentalna atestacja w 30 wybranych zakładach spoza naszego terenu. Potrzebne są przykłady i szkolenia, gdyż na szereg szczegółowych pytań dotyczących technologii, norm oraz obsady kadrowej odpowiedzieć mogą tylko wysokiej klasy fachowcy.

— Czyżbyśmy pogodzili się z mniemaniem, iż kadra kierownicza i średni dozór techniczny ma nazbyt skromne przygotowanie teoretyczne i niewiele doświadczenia? Bo przecież wszelkie wątpliwości co do sposobu przeprowadzenia atestacji rozwiązało zarządzenie nr 22 ministra Pracy, Plac i Spraw Socjalnych z 30 maja br., które jest wyjątkowo dokładną instrukcją opublikowaną m.in. w „Rzeczpospolitej”.

— Nie kwestionuję kwalifikacji kadry kierowniczej, ale nie jestem przekonany, czy ta z zakładów poradzi sobie np. z porównawczym określeniem poziomu techniki w konfrontacji z rozwiązaniami krajowymi i zagranicznymi. Chciałbym wierzyć, że dyrektor do spraw technicznych, mianowany z urzędu szefem komisji atestacyjnej, czy kierownicy wydziałów w składzie tego zespołu jako inżynierowie, a więc reprezentanci twórczego zawodu, staną już dziś na wysokości zadania. Rzecz również w tym, czy będą mieli solidnych partnerów.

— Mimo, że sporo pisze się i mówi o atestacji nie

sądzą, by zalogi były dołatknie zorientowane w intencjach autorów pomysłu. Aby zechcieli koncepcję tę wesprzeć, trzeba je nie tylko szkolić, ale także przekonywać. Już na starcie słyszy się zastrzeżenia i krytyczne (aczkolwiek nie zawsze sensowne) uwagi w rodzaju: mieliśmy już różne przeglądy stanowisk pracy, wiele hasel, trochę deklaracji i często wszystko rozplynęło się w ogólnikach.

— Tym razem jestem optymistą i wierzę w większą konsekwencję. Atestacja (jak i cała reforma) musi się udać. Uzyskuje zresztą mocne wsparcie organizacji partyjnej. Niewątpliwie można spodziewać się ze strony czynnika politycznego różnych form dopingu.

— Uważam, że jak najszybciej powinniśmy zyskiwać sukcesy tej idei, a nie zastępy „mechanicznych” jej realizatorów.

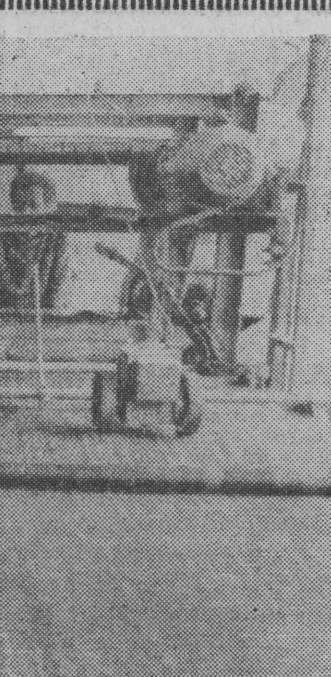
— Powinniśmy po prostu wskazywać ewidentne korzyści, jakie przyniesie atestacja nie tylko dla zakładu i całej gospodarki, ale także dla każdego pracownika. Jeśli akcje przeprowadzi się rzetelnie i w ślad za ustaleniami pódą działania, mogą przecież wydanie poprawić się zarobki, bezpieczeństwo i w ogóle warunki pracy.

— Oczywiście nie od razu, bo na to trzeba czasu i — niestety — funduszy. Wiele sugestii dotyczyć może kosztownych zabiegów modernizacyjnych albo inwestycyjnych zakupów (w tym dewizowych), a przecież już dziś są to bariery, przez które nie może przebrnąć wiele zakładów.

— Toteż myślenie i działanie nie powinno kończyć się na sporządzeniu kart atestacyjnych. Dzięki przedkładom przedsiębiorstwa będą mogły np. pozbyć się sprzętu wykorzystywanego w niedostatecznym stopniu na rzecz tych, które zagospodarują go lepiej. Fundusze ze sprzedaży środków przeznaczają zapewne na zakup nowych bardziej przydatnych maszyn...

Rozmawiał:

ANDRZEJ POLAKOWSKI



Przedsiębiorstwo Materiałów Izolacyjnych w Gorlicach jest producentem pap specjalnych. Obok tradycyjnych tekturowych wykonuje się tu papy na włókno na welonie szklanym, aluminiowym oraz najnowsza — opracowaną specjalnie dla Elektroni Zarnowiec — papę grzewalną (tzw. atomową). Największym odbiorcą jest obecnie warszawska metro. Do końca br. w Gorlicach wyprodukuje się 300 tysięcy m kwadr. papy „atomowej”.

CAF — J. Paszkowski

(P)

„SPOŁEM” Powszechna Spółdzielnia Spożywców
w Białymstoku, ul. Mickiewicza 31

ZATRUDNI NATYCHMIAST

▼ 10 masarzy
▼ 5 pracowników niewykwalifikowanych do pracy w masarni i reżni.

Warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie Spółdzielni.

k 4145-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU BETONÓW
„PREFABET-ELK”
w Elk ul. Gen. Wł. Sikorskiego 34

ZATRUDNI OD ZARAZ
▶ GŁÓWNEGO TECHNOLOGA

wymagane wyższe wykształcenie o kierunku budowlanym.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Służb Pracowniczych, tel. 32-81.

Istnieje możliwość otrzymania mieszkania w trybie przyspieszonym.

k 4079-1

F.W.R. „BIRUNA”
w Białymstoku

ZATRUDNI

▲ dyspozytora d/s transportu

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr Białystok, ul. Nowotki 15.

k 4190-1

DYREKCJA LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
dla PRACUJĄCYCH
w SOKOLICACH

OGŁASZA ZAPISY do klasy I na rok szkolny 1986/87.

Informacji udziela kancelaria.

k 4224-1

W KATOWICACH — M-3 ze wszystkich wydziałów, w tym podobnie w Białymstoku, 40-07 Katowice, B. Krebsa 3/23.

g 4108-0

OSTAŃCIE 60% samotnym. Wysocki 62, Zawadzka.

g 3974-1

M-2, M-3 zamienie na większe lub dom. Oferty Biuro Ogłoszeń 4012.

g 4012-1

WYNAJME duży pokój dwóm pracującym dziewczynom. Możliwość korzystania z kuchni. Białystok, ul. Pietrasze 28 (po 17).

g 4013-1

MEZCZYŹNA poszukuje pokoju z kuchnią na terenie Białegostoku na okres około 2 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń 4082.

g 4082-1

Komitetowi Wojewódzkiemu PZPR, Prezydium MRN, Prezydium Miasta, Zarząd Kolegium, sąsiadom i znajomym oraz wszystkim, którzy dzielili ból, pomogli i wielki udział w pogrzebie naszego kochanego Meza, Ojca i Dziadka

Jakuba Przyczynica

serdeczne podziękowanie składają: żona, córka i wnuczka.

k 4114-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

SPRZEDAŻ 100% „Omaga”, dywan. Gdańska 23.

g 4107-1

ZALUŻE przetworzone, drzwi harmonijkowe, suszarki nadawane, wyguszenie drzwi, Oszece-pański, tel. 415-953.

g 3989-1

POTRZEBNA pomoc do biżuterii. Kaplice Stare 23, poczta Jęzowo Stare, woj. białostockie.

g 4107-1

KUPIE stare wyroby żydowskie. Oferty „824” Biuro Ogłoszeń Olsztyn, Partyzantów 71.

g 4135-0

SPRZEDAŻ pustaków, Józef Borowski, Horodnany 2 (końcowy 10, 11), tel. 204-33.

g 4105-1

SPRZEDAŻ 2 planina nowe i stare. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

Kol. mgr inż. GRAŻYNIE MAKSYMCIUK

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

Ojca

składają: dyrekcja i współpracownicy BBPO „Miastoprojekt-Białystok”.

k 4293-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu śmierci naszego pracownika

Ob. Witolda Ślegięczuka

składają: współpracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Inżynierii-Geologicznego Budownictwa Komunalnego w Białymstoku.

k 4293-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego naszego pracownika

Tow. Bazylego Maksimczuka

składają: dyrekcja, POP PZPR, Zarząd Zw. Zaw. Hutników, Rada Pracownicza PPOWH „Centrostal” w Białymstoku.

k 4292-1

BIAŁOSTOCKIE FABRYKI MEBLI
U P R Z E J M I E INFORMUJĄ PT KLIENTÓW, ŻE

25 LIPCA 1986 r. ZOSTANIE OTWARTY
PRZYFABRYCZNY SKŁEP MEBLOWY

w Białymstoku przy ul. Szosa Płn. Obwod. 5
czynny w godz. 9-17.

ZAPRASZAMY do odwiedzenia i zakupu w naszym sklepie — udzielamy bonifikaty.

k 4283-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
w Białymstoku, ul. Lipowa 51

ZATRUDNI

▲ Głównego Księgowego w Zakładzie Przemysłu Drzewnego w Czarnej Białostockiej.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w przedsiębiorstwie.

k 4110-1

PREZYDENT MIASTA BIAŁEGOSTOKU
zatrudni

▼ dyrektora Izby Wytwarzania w Białymstoku.

Informacji o warunkach pracy i płacy udziela się w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Kilińskiego 14, pokój 22.

k 4100-1

BOKSEKSI z rowodowem — sprzed. Łapy, tel. 15-33-19.

g 4059-1

MASZYNE wielozadaniowe stolarskie — sprzed. Białystok, ul. Gajowa 30 m 29.

g 3989-1

„SYRENK” 102 (na części), rury do piecyków — sprzed. Białystok, Angielska 13/2.

g 4060-1

SILNIK C-380, nowy na gwint — sprzed. Hajnowka, Handlowa 15.

g 4059-1

MECHANIZM „Kun” i snopowalnik, stan dobry — sprzed. 19-100 Monki, ul. Zielona 1, tel. 22-39 (po godz. 17).

g 4010-1

WIAZALKE WC-5 (1984 rok prod.), stan bardzo dobry — sprzed. Szachły 13, gm. Krynk.

g 4010-1

KOMBAJN Bison Z-400 — sprzed. Nowy Sącz, ul. 3 Maja 15.

g 4010-1

LADOWNICA czołowy Tur 1 — sprzed. Nowy Sącz, ul. 3 Maja 15.

g 4010-1

SPRZEDAŻ ciemnej C-328 z kabłą, przerobiony na C-330, stan dobry, rejestrowany — sprzed. Józef Gunkowski, Truski, 18-411 Śniadowo, Józef Gunkowski.

g 4010-1

CIĄGNIK T-55A — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

BUDYNKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

WYKŁADKI w dobrym stanie z działką 0,65 ha koło Wydm — sprzed. Władysław Olecko, tel. 22-83.

p 1451-1

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „KRAKBU”
w Krakowie

ZATRUDNI NATYCHMIAST

na bardzo korzystnych warunkach

▲ murarzy-tynkarzy
▲ cieśli
▲ blacharzy-dekarzy
▲ posadzkarzy-fizjoterapeutów
▲ spawaczy
▲ zbrojarzy
▲ ślusarzy
▲ operatorów sprzętu ciężkiego
▲ kierowców

Zainteresowanym pracą oferuje się korzystne wynagrodzenie (akord), bezpłatne zakwaterowanie w hotelach pracowniczych, wczas i kolonie w ośrodkach nad morzem, jeziorami i w górach oraz w ramach wymiany poza granicami kraju.

Pracownikom przysługują uprawnienia z tytułu „Karty Budowlanych”.

Przedsiębiorstwo posiada własną spółdzielnię mieszkaniową w której istnieje możliwość szybkiego otrzymania własnego mieszkania — po przepracowaniu w Przedsiębiorstwie 5 lat.

Przy K.P.B.P. „Krakbud” istnieje Zespół Szkół Budowlanych, gdzie można uzyskać tytuł robotnika wykwalifikowanego oraz kontynuować naukę w Średnim Studium Budowlanym.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Zatrudnienia i Szkolenia K.P.B.P. „Krakbud” w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 112, pokój 106, tel. 37-52-48 lub 37-55-55 wew. 215.

k 4000-0

NARODOWY BANK POLSKI I ODDZIAŁ
w Białymstoku, ul. R. Kościuszki 7

ZATRUDNI

▲ EKONOMISTÓW w Wydziale Kredytów

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne.

Warunki pracy do omówienia — tel. 418-718 w. 20, lub 415-742.

k 4216-1

URZĄD GMINY
w JELENIEWIE

zatrudni pracownika na stanowisko:

▲ KIEROWNIKA REFERATU ROLNICTWA.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Urzędzie Gminy tel. 18-22.

k 4108-1

KOMUNIKAT

Urząd Miejski w Łomży informuje, że od dnia 1 listopada 1986 r. zaprzestaje się dowożenia wody do budynków znajdujących się przy ulicach, w których zostały wybudowane wodociągi.

W związku z tym właściciele budynków, które nie są jeszcze podłączone do sieci miejskiej, winni doprowadzić wodę do budynku w nieprzekraczalnym terminie do dn. 30.10.1986 r.

k 4176-00

KOMUNIKAT

Naczelnik Gminy w Czyżewie Osadzie informuje, że w dniach 1-20 sierpnia 1986 r. dokonywana będzie ocena aktualności planu zagospodarowania przestrzennego gminy oraz zachodzących w nim zmian.

W okresie tym zainteresowane jednostki organizacyjne i osoby fizyczne mogą zgłaszać swoje uwagi i wnioski. W ostatnim dniu odbędzie się publiczna dyskusja nad skutkami realizacji planu.

k 4195-1

Nad teczka z listami

Tyłem do jezior?

Sam nie wiecie, co posiadacie. Przysłowie to z pewnością można zadedykować gospodarzom stolicy Pojezierza Elckiego. Mieszkańcy miasta położonego wśród jezior niemal nie korzystają ze swego naturalnego bogactwa, bowiem usytuowane obok centralnej magistrali Jezioro Elckie jest od lat niedostępne dla amatorów kąpiei.

Półki co, mieszkańcy Elku i turyści szukać muszą kąpiei w innych jeziorach. Ale i ta szansa — jak sygnalizuje elczanin Janusz Piotrowski — kurczy się coraz bardziej.

Przez wiele lat bardzo przyjemnym miejscem wypoczynku było jezioro w Malinówce. Elczan przyciągał zapach sosen, piaszczysta plaża i wspaniała przejrzysta woda. Swego czasu był w Malinówce zatrudniony dozorca, który dostrzegł porządek. Niestety, gospodarze terenu uznali, że turyści sprawiają im trochę kłopotu, więc postawili tablicę zabraniającą kąpiei w jeziorze.

Co było przyczyną ostrego zakazu? Jako pretekst nadleśnictwo wykorzystało osuwanie się do jeziora piaszczystej skarpy. Zamiast plaży na przeciw ludzkiemu potrzebom sprofilować nieco strome zbocze, leśnicy woleli przepędzić turystyczną „stonkę” ze swego terenu. Uruchomiony od kilku lat autobus miejski kursuje nadal do Malinówki, ale nikt nim nie jeździ na plażę.

Elczanie w poszukiwaniu czystej wody kłują się teraz nad Jezioro Woszczelskie. Bliiska odległość od miasta sprawia, iż w niedzielę przybywa tu mnóstwo amatorów słońca i kąpiei. Szkoda, że gospodarze terenu przykrywają na to oczy. Nikt nie wyznaczył kąpieliska dla dzieci i dorosłych. Czy tak trudno postawić kilka bójek? Zaangazować ratownika? Nie ma koszy na śmieci. Brakuje przybitych „sejduśkami”. Po sezonie zaczyna się lament, że ludzie zanieczyszczają, a przecież można tego uniknąć. Oczywiście, o ile ma się poczucie gospodarności.

Kolejna szansa wypoczynku — jezioro Sunowo. Jego wody przylegają do granic Elku. Z miasta można dojść pieszo nawet z małymi dziećmi. Swego czasu zaczęto tam robić kąpielisko, ale na rozbratanej gliny i zniszczeniu pastwiska skończyły się zamiary inwestorów. Na szczęście położony nad Sunowem ośrodek wypoczynkowy POLMO nie przepędzał ze swych włości amatorów plaży i kąpiei. Przez kilkanaście lat tłumnie trafiali tu elczanie w każdą słoneczną niedzielę. Lecz ostatnie zmienił się dyrektor, ośrodek dokładnie ogrodzono, postawiono wiele tablic i wartowników przy wejściu. Mieszkańcom miasta wstęp wzbroniony!

Nadawca listu, Janusz Piotrowski, dziwi się tym niegodziwym posunięciom dyrektorów ośrodka POLMO. Tym bardziej że inne zakładowe obiekty wypoczynkowe — niegdys zamknięte — zaczęto ostatnio udostępniać wszystkim turystom. Jako przykłady pozytywne przytacza działalność ośrodka Zakładów Mięsnych nad Selmentem Wielkim oraz obiekt wczasowy w Malinówce, z którego mogą korzystać wszyscy amatorzy kąpiei. Zapewniono wolny wstęp do bufetów, stołówek, wypożyczalni sprzętu.

Wraz z Januszem Piotrowskim pytamy: jak to możliwe, aby mieszkańcy Elku mieli

tyłem problem z korzystaniem z jezior? Czyż nie ma mocnych, którzy wymogliby na wszystkich gospodarzach ośrodków wypoczynkowych stosowanie jednakowych zasad dostępności? Czy fakt, iż wszystkie czyste jeziora znajdują się na terenie gminy — ma powodować, by ściśnięci w środku elczanie byli skazani tylko na kąpiei w wannach i „plażę” na balkonie? Czy tak trudno „dogadać się” dwóm naczelnikom sąsiadujących urzędów?

Niestety, nie można pochwalic elckiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Nie robi on nic na rzecz masowej kultury fizycznej. Nie dba nawet o urządzenia sportowe w mieście. Tylko płyta boiska piłki nożnej utrzymana jest należycie, natomiast skocznie i bieżnie są zrujnowane. Zniszczone korty prawdopodobnie mają być zalane asfaltem. To najłatwiej, żaden chwast ani trawka nie urosnie. Tak zresztą zrobiono z rozbiegami dla skoków: żeby uniknąć prac porządkowych, wylano dywan, który wkrótce potem trzeba było zerwać.

Winnych miastach, np. Gołdapi, odległej od jeziora o pięć kilometrów, gospodarze OSIR potrafili zapewnić ludności dobre warunki wypoczynku sobotnio-niedzielnego Gołdapanie mogą korzystać z bogato wyposażonego ośrodka z kąpielnią i ratownikiem. Natomiast elczanom oferuje się kemping nad Selmentem. Szkoda, że bez wody...

(pl)



Namiot na lesie — to jest to. Wspólne zajęcia, śpiewanie przy uderzaniu gitar tworzy nastrój letniej przygody.

W kilku wierszach

Na wakacje Osiedlowy Dom Kultury w ŁOMŻY przy współpracy z Towarzystwem Wiedzy Polowej proponuje dzieciom następujące zajęcia: konkursy słodów — w pamięć, konkursy fotograficzne „Moje wakacyjne krajoznawstwo”. Prace należy przysyłać do Osiedlowego

Domu Kultury do pocztowych dni września.

Kolejną propozycją ODK, tym razem tylko dla dzieci w wieku 10-15 lat, są biwaki w MORCOWNIKACH (23-24 lipca) i CZARTORII (25-26 sierpnia). Odpłatność symboliczna. Blizsze informacje tel. 63-44.

Przez całe wakacje w czwartki, soboty i niedziele, — GOK w STAWISKACH zaprasza na dyskoteki.

(tjb)



Takie ustawienie uczestników obozu ma tylko jeden cel — upamiętnić wspólnie spędzone chwile.

Żeglarska przygoda w Staczech

Siedemdziesięciosobowa grupa harcerzy z hufca ZHP Białystok spędza swoje wakacje na obozie w Staczech. Leśna polana położona opodal jeziora zadecydowała o tym, że pływani żagłówekmi należy do podstawowych zajęć. Nad bezpieczeństwem harcerzy czuwa kilkusetosobowa grupa żeglarzy z 9 BDH.

Komendant obozu — hm. Bożena Gołaszewska — zagwarantowała uczestnikom obozu bogaty program obejmujący szkolenie w technikach harcerskich oraz przyjacielskie kontakty z pobliskimi obozami i mieszkańcami wsi.

Dh Bożena gości na swym terenie obóz wędrowny 3 BDH. Swą rewizję w białostockim obozie zapowiedziały dzieci z Bejrutu, które przebywają w pobliskich Skrzypkach.

Zmienna pogoda nie zaskoczyła obozowego medyka.

Wszystkie dzieci są zdrowe i tryskające radością.

Jak na każdym obozie harcerskim, i tu nie zabrakło wspólnego spotkania przy ognisku, gawędy i śpiewania. Harcerze znają bardzo dużo piosenek, ponieważ uczą się ich na mikrokursach.

B. Gołaszewska zapytana o trudność odpowiadła, że już ich nie ma. Trzeba było od-

budować piec, naprawić szpę i pomost oraz zbudować od podstaw stołówkę i sanitariaty. Wszystko to wykonała przedobozowa kwatera mistrzów. W tej chwili w obozie panuje ład i porządek. Każdy namiot jest przyozdobiony, a całości strzeżą wartownicy. Tak powinno być na każdym dobrym obozie.

Tekst i zdjęcia:

A. KOZŁOWSKI



Odbić od pomostu, postawić żagle i dalej już sama przyjemność.

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

(pl)

W Rucianem Nidzie

Odsłonięcie pomnika żołnierzy radzieckich

Czcząc pamięć wyzwolicieł Rucianego Nidy — żołnierzy Armii Czerwonej — miejscowe społeczeństwo ufundowało pomnik. Odsłonięcie dokonano 22 lipca br. Pomnik ten powstał z inicjatywy działaczy PRON i TPRP, a wykonany został własnymi

siłami. W czasie odsłonięcia odbyła się manifestacja patriotyczna, w której uczestniczyli oprócz mieszkańców i turystów, grupa młodzieży z Litewskiej SRR wycieczką z Rucianem Nidzie.

ZBIGNIEW POPIELARCZYK

Kary jako środek wychowawczy

Szacunek dla mienia społecznego

W minionym półroczu w woj. suwalskim przeprowadzono ponad 16 tys. kontroli, w których uczestniczyło 2200 osób — przedstawiciele administracji państwowej, oracowników kontroli społecznej i funkcjonariuszy MO.

Stwierdzono popełnienie ok. 350 przestępstw karno-gospodarczych. Najwięcej dotyczyło niegospodarności i zanieczyszczenia mienia. W ponad 40 przypadkach ujawniono praktyki spekulacyjne.

Przeciwko winnym powstania strat, niegospodarności i niszczenia społecznego mienia wszczęto 78 postępowań przygotowawczych, 150 wniosków skierowano do kolegiów do spraw wykroczeń, ukarano mandatami ponad 1600 osób, udzielono 300 nagan i upomnień. Dziesięć osób zwolniono z pracy. W przedsiębiorstwach nadzorowanych przez terenowe organa administracji państwowej ukarano 54 osoby (pięć z nich pozbawiono stanowisk).

Wykryte podczas kontroli nieprawidłowości polegały najczęściej na niewłaściwej gospodarce paliwem, transportem samochodowym oraz nieumiejętnym wywiązywaniu się z zobowiązań, co powodowało płacone odsetki oraz niszczenie społecznego mienia (jn).

OKIEM PRZECHODNIA

SMIECI NA CHODNIKACH

W GOŁDAPACH najbardziej zaśmiecone są chodniki m.in. na ul. Kolejowej. Brudne papiery zalegają za kawkami i piotem na przystanku autobusowym PKS obok dworca kolejowego, przed sklepami spożywczymi, SAM i rybnym oraz kioskami gastronomicznymi.

Przy sklepie spożywczym stoją stoliki i krzesła. Szkoda, że konsumenci lodów, ciastek i ciastek rzucają papiery wszędzie gdzie popadnie, tylko nie do kosza. Wiatr unosi je na ulicę i pobliskie parkingi. Pełno ich także w żywopłocie. (jc)

PUŁAPKI NA ULICACH

Na wielu gołdapskich ulicach łatwo dziś o skręcenie nogi. Najwięcej zniszczonych i wykrzywionych płytek chodnikowych znajduje się m.in. na Placu Zwycięstwa oraz na ulicach Wojska Polskiego, Jana Matejki, Lipowej i Kolejowej. Wyboiste chodniki — to duża uciążliwość dla wszystkich przechodniów, a zwłaszcza małych dzieci.

Remont głównych ciągów pieszych jest więc niezbędny. Warto aby gospodarze grodu nad rzeką Gołdą mieli to na uwadze. (jc)

22 Lipca u łomżyńskich strażaków

Z okazji Święta Odrodzenia Polski, w Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Łomży odbyło się uroczyste otwarcie zebrań podstawowej organizacji partyjnej. Uczestniczył w nim sekretarz KW PZPR — Jan Zarzecki.

W świątecznym spotkaniu uczestniczyli komendanci rejonowej straży pożarnej, funkcjonariusze pożarnictwa reprezentujący woj. łomżyńskie w V Mistrzostwach Polski w Sporcie Pożarniczym, którzy w V Mistrzostwach Polski w Sporcie Pożarniczym zajęli wysokie miejsce, szczególnie dużo punktów zdobywając w ćwiczeniach alarmowo-bojowych. Listy pochwalne otrzymali także uczestnicy akcji pod Śniadomem. Dzięki ich obywatelskiej postawie udało się uratować ponad 7 tys. ha drzewostanu.

Słowa uznania dla funkcjonariuszy pożarnictwa, oraz życzenia z okazji 22 Lipca przekazał również sekretarz KW — Jan Zarzecki. (klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)



Czwarte miejsce

Z. Kuźnickiego w JFN

W Republice Federalnej Niemiec odbyły się mistrzostwa świata w zapasach w stylu klasycznym juniorów do lat 18. Wziął w nich udział zawodnik WŁKS „Narew” z Łomży, Zbigniew Kuźnicki.

W ostatecznej klasyfikacji zajął on bardzo dobrą, czwartą lokatę. Po bardzo dramatycznej walce o trzecie miejsce reprezentantowi ZSRR. Podopieczny trenera Ryszarda Głowackiego startował w kategorii do 87 kg. Warto przypomnieć, że jest on aktualnym mistrzem Polski Zrzeszenia LZS i członkiem kadry narodowej juniorów. (klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

(klos)

Prokurator informuje

▲ Próba gwałtu ▲ Niegospodarność w gorzelni ▲ Kradzieże i roboje

Za próbę zgwałcenia kobiety w pobliżu wsi Brzoziński prokurator rejonowy w Wysokiej Mazowieckiej aresztował 18-letniego A.Z. Podejrzany dopuszczał się podobnych czynów jeszcze jako nieletni.

★ ★

Aż pięciu kradzieży, robojów i innych czynów przestępczych dokonał w ciągu tylko jednego dnia w Grajewie uciekinier z Zakładu Poprawczego w Łaskach — Dariusz Aksionow. Został on aresztowany, a prokurator rejonowy w Grajewie zezwolił na opublikowanie jego nazwiska.

★ ★ ★

Prokurator rejonowy w Łomży skierował do miejscowego sądu akt oskarżenia przeciwko byłemu kierownikowi i magazynierowi gorzel-

ni w Drogoszewie podległej Kombinatowi PGR Grady Woni

